

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 lutego 2020 r., wydanym w sprawie z powództwa Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej w K. przeciwko I. N. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej oddalił powództwo.

Apelację od tego orzeczenia wniosła strona powodowa, zaskarżając je w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej należności dochodzonej pozwem wraz z kosztami postępowania oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w całości wraz z obowiązkiem orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

a) art. 236 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie wydania postanowień dowodowych odnoszących się do poszczególnych wniosków dowodowych, a przy tym dokonanie oceny tychże dowodów, w sytuacji gdy sąd nie może opierać postępowania dowodowego w oparciu o dowody niewprowadzone prawidłowo do postępowania;

b) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na zaniechaniu dokonania analizy przedstawionych przez powoda twierdzeń w początkowej fazie rozpoznania sprawy z przeprowadzeniem postępowania dowodowego dopiero po ich negatywnej ocenie w sytuacji, gdy powołany przepis przy spełnieniu przesłanek do wydania wyroku zaocznego nakłada obligatoryjny obowiązek dokonania oceny twierdzeń powoda;

c) art. 60 k.c. w związku z art. 29 ust.1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083) poprzez ich błędną wykładnię, a mianowicie przyjęcie, że oświadczenie woli o zawarciu umowy pożyczki dla swej ważności wymaga formy pisemnej, chociaż wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosków, iż forma pisemna zastrzeżona została jedynie dla celów dowodowych;

d) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. zawarcia umowy przelewu wierzytelności z (...) Sp. z o. o., podczas gdy powód przedstawił logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci dokumentacji dotyczącej umowy pożyczki zawartej przez powoda, której to dokumentacji uzyskać by nie mógł bez zawarcia i wykonania tej umowy przelewu wierzytelności;

e) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do uznania, że powód nie udowodnił swojej legitymacji procesowej czynnej, podczas gdy z dokumentacji pożyczkowej oraz umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 czerwca 2016 r. wraz z załącznikiem stanowiącym jej integralną część wynika, że doszło do zawarcia umowy pożyczki będącej źródłem zobowiązania, z którego wynika wierzytelność dochodzona pozwem, jak również, że wierzytelność ta była przedmiotem umowy cesji zawartej w dniu 28 czerwca 2016 r.;

f) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu, że analiza załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 czerwca 2016 r. załączonego do pozwu nie prowadzi do wniosku, że powód zakupił zindywidualizowaną i wymagalną wierzytelność pozwanej w wysokości wskazanej w pozwie, podczas gdy we wskazanym załączniku wierzytelność pozwanego została określona za pomocą takich danych, jak numer umowy oraz części składowe roszczenia, których wysokość odpowiada wartościom zamieszczonym w pozwie, a wobec powyższego analiza omawianego załącznika prowadzi do wniosku, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 28 czerwca 2016 r. obejmowała wierzytelność pozwaną;

g) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd orzekający, że w sprawie zachodzą uzasadnione wątpliwości w sytuacji, gdy w przedmiotowym stanie faktycznym takie wątpliwości nie wystąpiły, czego skutkiem winno być przyjęcie wskazanych przez powoda twierdzeń za prawdziwe;

h) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 510 § 1 k.c. w związku z art. 509 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy przelewu wierzytelności złożonych w dniu 28 czerwca 2016 r. bez uwzględnienia zgodnej woli stron, co skutkowało przyjęciem, że umowa ta nie została zawarta, pomimo że z materiału dowodowego w postaci umowy cesji wraz z załącznikiem, przy zastosowaniu prymatu wykładni subiektywnej, wynika, że strony umowy wyraźnie określiły zarówno strony, jak i przedmiot świadczenia (essentialia negotii), będącego przedmiotem przelewu;

i) art. 773 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że dokumentem w rozumieniu Kodeksu cywilnego jest wyłącznie forma pisemna poświadczona za zgodność z oryginałem, podczas gdy definicja ustawowa wskazuje wyraźnie iż „dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią”;

j) art. 5 ust. 13 ustawy z dnia 11 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083) poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powód nie przedstawił wystarczających dowodów wskazujących na istnienie wierzytelności, ponieważ nie przedłożył podpisanych dokumentów pożyczkowych, podczas gdy z istoty umowy o kredyt konsumencki zawieranej na odległość, tj. bez jednoczesnej obecności obu stron i przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, wynika, że wszelkie dokumenty pożyczkowe, tj. formularze informacyjne oraz umowy pożyczki, są doręczane na trwałym nośniku, a pozwany wszelką dokumentację otrzymał na wskazany przez niego adres e-mail.

Ponadto skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność zawarcia umowy pożyczki oraz poprawności wyliczenia kwot składających się na nią, a także o przeprowadzenie dowodu z dotyczących jego oraz cedenta odpisów z KRS na okoliczność zawarcia umowy przelewu wierzytelności przez osoby do tego umocowane na podstawie statutów stron umowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd odwoławczy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku. W postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305-306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów i wniosków apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., stwierdzić trzeba, że apelujący myli się, wywodząc, że Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej zaniechał analizy twierdzeń faktycznych powoda przedstawionych w pozwie i etap ten pomiął, przechodząc bezpośrednio do przeprowadzenia postępowania dowodowego i oceny przedłożonych dowodów. Powołany przepis wprowadza – o ile spełnione są przewidziane ustawą warunki wydania wyroku zaoczego – domniemanie prawdziwości tych twierdzeń, jednak może być ono wzruszone, jeśli Sąd dojdzie

do wniosku, że twierdzenia te budzą uzasadnione wątpliwości. Nie ulega wątpliwości, że nie można wydawać wyroku zaocznego, przyjmując za podstawę prawdziwość twierdzeń powoda, jeżeli nie są one zgodne z dowodami znajdującymi się w aktach (tak np. A. Góra-Błaszczkowska [w:] „Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424¹²” pod red. A. Góry-Błaszczkowskiej, Warszawa 2020, teza 19 do art. 339); w takiej sytuacji domniemanie należy uznać za obalone. Skarżący wydaje się sądzić, że Sąd meriti podjął decyzję o niestosowaniu art. 339 § 2 k.p.c. po uprzednim przeprowadzeniu postępowania dowodowego i stwierdzenia sprzeczności ustalonego w ten sposób stanu faktycznego z twierdzeniami faktycznymi zawartymi w pozwie – tak jednak nie było. Postępowanie dowodowe polega na przeprowadzeniu dowodów, ocenie ich mocy dowodowej i wiarygodności oraz dokonaniu na ich podstawie ustaleń dotyczących okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, składających się na podstawę faktyczną powództwa i zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną. Na etapie badania twierdzeń faktycznych powoda w celu stwierdzenia, czy możliwe jest poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych w trybie art. 339 § 2 k.p.c., Sąd nie prowadzi jednak postępowania dowodowego w sposób przewidziany przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, nie dokonuje oceny przeprowadzonych dowodów na gruncie art. 233 § 1 k.p.c., nie ustala na ich podstawie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym bardziej nie konfrontuje ustalonych w ten sposób okoliczności z twierdzeniami powoda – co nie oznacza jednak, że może ignorować złożony do akt materiał dowodowy, jeśli pozostaje on w ewidentnej sprzeczności z podstawą faktyczną powództwa. Dopiero po podjęciu przez Sąd decyzji, że zachodząca sprzeczność powoduje istotne wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda – które wobec tego nie mogą stać się podstawą ustaleń faktycznych – Sąd może przejść do etapu postępowania dowodowego i czynić ustalenia co do okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie przedłożonych dowodów.

Z całą pewnością w sprawie niniejszej – jak trafnie wywiódł Sąd I instancji – zachodzi ewidentna sprzeczność pomiędzy twierdzeniami pozwu dotyczącymi zawarcia umowy pożyczki z pozwaną i załączonym do pozwu materiałem dowodowym. Zasadniczym elementem powołanej podstawy faktycznej powództwa jest fakt udzielenia przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 12 kwietnia 2015 r. pożyczki w kwocie 2.720,00 zł na rzecz I. W. (1) (PESEL (...)), podczas gdy z przedstawionego dokumentu umowy ramowej wynika, że podmiot ten zawarł umowę pożyczki z I. W. (2) (PESEL (...)), z formularza informacyjnego – że całkowita kwota pożyczki wynosiła 1.560,00 zł (zaś całkowita kwota do spłaty – 1.700,40 zł), a z potwierdzenia realizacji przekazu pieniężnego – że na rachunek I. W. (2) pożyczkodawca przełał w dniu 25 sierpnia 2015 r. kwotę 1.560,00 zł. Z dokumentów tych jasno wynika, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarła w rzeczywistości umowę pożyczki z inną osobą niż pozwana, a także że umowa ta została zawarta w innej dacie i na inną kwotę niż umowa wskazana w pozwie, z której powód wywodzi swe roszczenia. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd przy dokonywaniu oceny możliwości zastosowania art. 339 § 2 k.p.c., powinien, po pierwsze, zignorować treść tych dokumentów, którymi powód wszakże zamierzał w toku postępowania dowodowego wykazywać swoje twierdzenia, a po drugie, stwierdzić, że pomimo takich sprzeczności pomiędzy ich treścią i treścią podstawy faktycznej powództwa, prawdziwość twierdzeń faktycznych powoda nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd II instancji nie ma wątpliwości, że nie doszło w sprawie niniejszej do naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., a Sąd Rejonowy słusznie postąpił, stwierdzając, że przepis ten nie daje podstaw do dokonywania ustaleń na podstawie twierdzeń zawartych w pozwie i przystępując do postępowania dowodowego.

Jeśli chodzi o zarzut uchybienia art. 236 k.p.c. poprzez niewydanie postanowień dowodowych, to podnieść trzeba, że chociaż skarżący kategorycznie stwierdził, że Sąd I instancji w ten sposób rażąco naruszył podstawowe zasady postępowania dowodowego, to jednak zaniedbał wyjaśnienia, dlaczego tak sądzi, a zwłaszcza – jaki wpływ miało to naruszenie na wynik sprawy, co jest o tyle nieoczekiwane, że art. 505⁹ § 1 pkt. 2 wprowadza taki wymóg dla zarzutów, na których strona może oprzeć apelację w postępowaniu uproszczonym. Zaznaczyć więc należy, że choć niewątpliwie uchybienie powołanemu przepisowi może w pewnych okolicznościach procesowych naruszać powołane w apelacji zasady bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności, ale dzieje się tak wtedy, gdy Sąd bez wydania postanowienia dowodowego poczyni na podstawie określonego dowodu ustalenia co do okoliczności spornej między stronami – wówczas bowiem w istocie strona, której wersji stanu faktycznego Sąd nie uznał za prawdziwą, może słusznie wywodzić, że naruszono w ten sposób jej prawa procesowe, skoro Sąd przez wydanie postępowania dowodowego nie zasygnalizował możliwości oparcia się przy rozstrzygnięciu sprawy na dowodzie przedstawionym przez przeciwnika, a co za tym idzie, nie dał jej też podstaw do rozważeni potrzeby zgłaszania kontrdowodów.

W rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której Sąd meriti bez wydania postanowienia dowodowego przeprowadził na wniosek powoda dowody przede wszystkim na okoliczność zawarcia umowy przelewu pomiędzy powodem i (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz przesłania przez powoda do pozwanej zawiadomienia o przelewie i wezwania do zapłaty, czyniąc na tej podstawie ustalenia w pełni zgodne z zawartymi w pozwie twierdzeniami powoływanymi na uzasadnienie dochodzonego roszczenia; trudno więc byłoby uznać, że to prawa procesowe powoda doznały w ten sposób jakiegokolwiek naruszenia. Sąd Rejonowy ustalił też – jak wynika z treści uzasadnienia – bez wcześniejszego wydania postanowienia dowodowego fakt zawarcia przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowy pożyczki z I. W. (2), jednak ustalenie to było zbędne i nie ma żadnego wpływu na wynik postępowania, skoro okoliczność ta nie jest elementem podstawy faktycznej powództwa i ani powód nie uzasadniał nią swojego roszczenia, ani też pozwana ewentualnie zgłaszanych zarzutów. Powtórzyć należy, że treść umowy i dokumentów z nią związanych miała znaczenie podczas dokonywanej na gruncie art. 339 § 2 k.p.c. oceny uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń zawartych we pozwie i możliwości poczynienia ustaleń faktycznych na tej podstawie, natomiast na etapie prowadzenia postępowania dowodowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje okoliczność, czy podmiot, który zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, pożyczył pieniądze I. W. (2). Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy jest natomiast zawarcie umowy pożyczki z I. W. (1) (obecnie N.), a w tym zakresie powód nie wywiązał się ze spoczywającego na nim ciężaru dowodowego.

Podkreślić bowiem trzeba, że zadaniem powoda w sprawie niniejszej jest nie tylko wykazanie, że w oświadczeniach woli stron umowy przelewu, jaką zawarto z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., wymieniono wierzytelność wobec I. W. (1) z tytułu umowy pożyczki, ale także i to, że ta wierzytelność rzeczywiście kiedykolwiek powstała i istniała w chwili dokonywanego przelewu – tymczasem na te okoliczności nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu. Z całą pewnością nie można zgodzić się z zarzutami apelacji, że fakt zawarcia umowy przelewu i szczegółowego opisanie w treści tej umowy przedmiotowej wierzytelności – poprzez podanie numeru umowy pożyczki i poszczególnych składników wierzytelności – świadczy o jej istnieniu, a nieustalenie przedmiotowej okoliczności na tej drodze stanowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 65 § 1 k.c. Z art. 245 k.p.c. wynika, że dokument prywatny, jakim jest umowa przelewu, stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W tym wypadku oznacza to, że na podstawie przedmiotowej umowy można co prawda ustalić, że cedent oświadczył, iż taką wierzytelność przelewa na cesjonariusza, ale dowód ten nie może posłużyć wykazaniu jej istnienia, a ponadto z samego faktu złożenia oświadczenia o przelewie szczegółowo nawet opisaną wierzytelności nie sposób wywieść nawet w drodze domniemania faktycznego w trybie art. 231 k.p.c. – w zgodzie z logiką i doświadczeniem życiowym – że musi istnieć też przedmiot tego oświadczenia. Zupełnie niezrozumiały jest zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 5 ust. 13 ustawy z dnia 11 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083) poprzez uznanie, że powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, gdyż nie przedłożył podpisanych dokumentów pożyczkowych, skoro z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób oczywisty wynika, że podstawą kwestionowanego stanowiska Sądu meriti nie jest nieprzedłożenie podpisanych dokumentów związanych z umową pożyczki, ale nieprzedłożenie jakichkolwiek dowodów zawarcia z pozwaną opisaną w pozwie umowy pożyczki. Podobnie oderwane od treści wywodów uzasadnienia są zarzuty naruszenia art. 60 k.c. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083) i art. 773 k.c., skoro Sąd Rejonowy bynajmniej nie badał ważności umowy pożyczki w kontekście formy złożonych przez jej strony oświadczeń woli, gdyż doprawdy nie sposób analizować ważności umowy, której zawarcia w ogóle nie wykazano – zwłaszcza ze względu na prawidłowość jej formy. W równej mierze chybiony jest zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. oraz naruszenia art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 510 § 1 k.c. w związku z art. 509 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. skutkującego przyjęciem przez Sąd I instancji, że umowa przelewu nie została zawarta, gdyż powód nie wywiązał się ze swoich obowiązków dowodowych w tym zakresie, skoro Sąd ten bezsprzecznie ustalił fakt zawarcia tej umowy oraz to, że w jej treści wymieniono jako przedmiot cesji wierzytelność wobec I. W. (1); brak jest w takiej sytuacji podstaw do uwzględnienia zawartego w apelacji wniosku o dopuszczenie dowodu w celu udowodnienia dokonania cesji, gdyż przeprowadzenie takiego dowodu jest zbędne.

Podsumowując treść powyższych rozważań, stwierdzić trzeba, że postawione w złożonym środku zaskarżenia zarzuty są oczywiście bezzasadne i nie mogą skutkować uwzględnieniem wniosków apelacyjnych. Sąd meriti prawidłowo

uznał w pierwszej kolejności, że w zestawieniu z materiałem dowodowym załączonym do pozwu twierdzenia faktyczne powoda budzą na tyle poważne wątpliwości, że nie mogą stać się podstawą ustaleń faktycznych w trybie art. 339 § 2 k.p.c., a czyniąc następnie te ustalenia na drodze postępowania dowodowego, słusznie stwierdził, iż powodowi nie udało się wykazać, by istniała opisana w pozwie wierzytelność wobec pozwanej, będąca przedmiotem umowy przelewu zawartej przez niego z pożyczkobiorcą, co powodowało z kolei niemożność przyjęcia, że skutkiem prawnym cesji było nabycie tej wierzytelności. Zgłoszony w apelacji dowód z opinii biegłego w celu udowodnienia zawarcia umowy pożyczki pomiędzy pozwaną i cedentem jest oczywiście spóźniony i podlega oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c., gdyż potrzeba wykazania istnienia wierzytelności zachodziła już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a apelujący bez przeszkód mógł wówczas taki wniosek złożyć. Skoro nie ma podstaw do przyjęcia, że powód nabył przedmiotową wierzytelność, to tym samym nie przysługuje mu też roszczenie o zapłatę wynikającej z niej należności. Zaskarżone orzeczenie w pełni odpowiada prawu, a apelacja zostaje oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.